

**Sygnatura akt VI Ka 926/18**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **20 grudnia 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Małgorzata Peteja-Żak

Protokolant Dominika Koza

po rozpoznaniu w dniach 6 listopada 2018 roku i 14 grudnia 2018 roku

przy udziale J. N. przedstawiciela Komendy Miejskiej Policji w G.

sprawy **R. M.** ur. (...) w M.

syna T. i H.

obwinionego z art. 92a kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 13 czerwca 2018 r. sygnatura akt IX W 784/17

na mocy art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw i art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 121 § 1 kpw

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 60 (sześćdziesiąt) złotych.

**Sygn. akt VI Ka 926/18**

## UZASADNIENIE WYROKU

**z dnia 20 grudnia 2018r.**

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 13 czerwca 2018r. uznał obwinionego R. M. za winnego tego, że w dniu 19 maja 2017r. o godzinie 10:10 w miejscowości W. na drodze krajowej DK (...), kierując samochodem marki S. (...) o nr rej. (...), na obszarze zabudowanym nie zastosował się do ograniczenia prędkości 50 km/h i jadąc z prędkością 107 km/h przekroczył dopuszczalną prędkość o 57 km/h. R. M. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 92 a kw i za to na mocy art. 92 a kw w zw. z art. 24 § 1 kw wymierzono mu karę grzywny w wysokości 600 złotych. Ponadto obwinionego obciążono kosztami sądowymi w łącznej kwocie 1183,70 złotych.

Od wyroku tego apelację wniósł obrońca obwinionego. Zaskarżył orzeczenie Sądu I instancji w całości na korzyść obwinionego i zarzucił mu:

1. naruszenie prawa materialnego, a to art. 92 a kw poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż obwiniony dopuścił się wykroczenia z art. 92 a kw, w sytuacji gdy z treści sentencji wyroku Sądu I instancji wynika,

iż Sąd nie przypisał w zarzucanym obwinionemu czynie znamienia „określonego ustawą lub znakiem drogowym”, a które to znamię stanowi niezbędny element przypisanego obwinionemu wykroczenia;

2. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to 82 § 1 kpw w zw. z art. 410 kpk, poprzez oparcie ustaleń faktycznych dotyczących przebiegu zdarzenia na dowodach które nie zostały zaliczone w poczet materiału dowodowego, a to na zeznaniach świadków M. S. oraz A. K.;

3. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to art. 8 kpw w zw. z art. 82 § 1 kpw w zw. z art. 4 kpk w zw. z art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk, poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów przy uwzględnieniu okoliczności przemawiających na korzyść jak i niekorzyść obwinionego i dokonanie dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i oparcie zaskarżonego orzeczenia wyłącznie na okolicznościach przemawiających na niekorzyść obwinionego z pominięciem okoliczności przeczących popełnieniu przez obwinionego zarzucanego mu czynu;

4. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia a to art. 8 kpw w zw. z art. 4 kpk w zw. z art. 7 kpk poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez bezkrytyczne przyznanie zeznaniom świadków M. S. oraz A. K., a także pisemnej opinii biegłego sądowego A. B. waloru wiarygodności oraz bezkrytyczne wykluczenie przez Sąd I instancji jakiegokolwiek możliwości błędnego pomiaru prędkości, w tym przypisania obwinionemu wyniku pomiaru prędkości innego pojazdu w sytuacji, gdy obwiniony stanowczo w swoich wyjaśnieniach zaprzeczał, iż to jego pojazdu dotyczył pomiar prędkości, a także mając na uwadze, iż urządzenie którym został wykonany pomiar prędkości nie wskazuje pojazdu którego prędkość została zmierzona, co jest niezgodne z wymaganiami określonymi w § 5 ust. 1 i ust. 2 Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 17 lutego 2014r. w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym, oraz szczegółowego zakresu badań i sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych;

5. obrazę przepisów postępowania, które miały wpływ na treść orzeczenia, a to art. 82 § 1 kpw w zw. z art. 410 kpk poprzez pominięcie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a wynikających z zeznań świadka M. S. w których stwierdził (podczas rozprawy dnia 13 grudnia 2017r.), iż „Przed pomiarem dokonano kalibracji urządzenia. Każdorazowo się to robi przed pomiarem. Wybieram sobie dany punkt w terenie, nie pamiętam jaki konkretnie punkt wybrałem, to może być znak drogowy”...”, „...Nie pamiętam, jaka wartość wyskoczyła po kalibracji na urządzeniu. Nie pamiętam, jak ustalałem wartość prędkości...” „...nie pamiętam w jakim miejscu stałem przy pomiarze pojazdu...”, „...Nie posiadam żadnej podpórki na ramię ani statywu. Mnie się nie zdarzyło by urządzenie mogło znaleźć się w takim stanie w którym punkt celowniczy jest rozbieżny z wiązką lasera”, „...Jak ja dokonywałem pomiaru to nie pokazywało mi żadnej rozbieżności...” „...Poznałem, że to ten pojazd, bo go zmierzyłem, nie straciłem go z pola widzenia”, a które to okoliczności wskazują, iż nie sposób było bezkrytycznie i jednoznacznie przyjąć, iż pomiar prędkości został wykonany prawidłowo, że zmierzona prędkość pojazdu faktycznie wynosiła 107 km/h oraz, że pomiar prędkości faktycznie dotyczył pojazdu obwinionego;

6. obrazę przepisów postępowania, które miały wpływ na treść orzeczenia, a to art. 8 kpw w zw. z art. 39 § 2 kpw w zw. z art. 42 § 1 kpw w zw. z art. 6 kpk w zw. z art. 167 kpk w zw. z art. 201 kpk poprzez brak wezwania na termin rozprawy biegłego sądowego A. B. celem jego bezpośredniego przesłuchania, a tym samym uniemożliwienie obrońcy oraz obwinionemu zadanie mu pytań dotyczących sporządzonej przez niego opinii w sytuacji gdy na terminie rozprawy dnia 30 maja 2018r. obrona sygnalizowała potrzebę jego wezwania zważywszy na niejasność sporządzonej opinii oraz zawartych w niej wniosków, co tym samym stanowiło istotne naruszenie prawa do obrony obwinionego;

7. obrazę przepisów postępowania, które miały wpływ na treść orzeczenia, a to art. 70 § 1 kpw w zw. z art. 366 § 1 kpk w zw. z art. 39 kpw poprzez niewyjaśnienie w sposób dostateczny istotnych dla niniejszej sprawy okoliczności, a w szczególności czy to faktycznie pojazdu obwinionego dotyczył pomiar prędkości, jaka była faktycznie prędkości pojazdu namierzanego oraz czy pomiar prędkości został wykonany prawidłowo;

8. obrazę przepisów postępowania, które miały wpływ na treść orzeczenia, a to art. 82 § 1 kpw w zw. z art. 424 kpk poprzez całkowity brak wyjaśnienia przyczyn oddalenia wniosków dowodowych o dopuszczenie dowodu

z uzupełniającej pisemnej opinii biegłego, o dopuszczenie dowodu z ustnej opinii biegłego, o odroczenie terminu rozprawy celem umożliwienie złożenia obwinionemu wyjaśnień i mowy końcowej,

a w konsekwencji zarzucił mu błąd w ustaleniach faktycznych poprzez niesłuszne uznanie, iż obwiniony R. M. w dniu 19 maja 2017r. w miejscowości W. kierując samochodem osobowym marki S. (...) o nr rej. (...), na obszarze zabudowanym nie zastosował się do ograniczenia prędkości 50 km/h i jadąc z prędkością 107 km/h przekroczył dopuszczalną prędkość o 57 km/h, w sytuacji gdy biorąc pod uwagę powyższe zarzuty, nie sposób czynić tak jednoznacznych ustaleń.

Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uniewinnienie obwinionego od zarzucanego czynu. Ewentualnie wniósł o przeprowadzenie postępowania dowodowego w niezbędnym zakresie poprzez wezwanie biegłego A. B. celem jego przesłuchania na terminie rozprawy oraz umożliwienia obrońcy oraz obwinionemu zadanie mu pytań dotyczących sporządzonej przez niego pisemnej opinii lub uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Gliwicach

### **Sąd Okręgowy stwierdził, co następuje:**

Apelacja obrońcy obwinionego nie jest zasadna i na uwzględnienie nie zasługuje. Sąd odwoławczy po przeprowadzeniu uzupełniającego dowodu nie doszukał się najmniejszych podstaw do odmiennej aniżeli Sąd I instancji oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, jak również do podważenia ustaleń faktycznych i ocen prawnych poczynionych w postępowaniu rozpoznawczym. W efekcie nie zaistniały warunki do zmiany wyroku w sposób postulowany przez obrońcę obwinionego R. M., ani też do uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do rozpoznania ponownego. Także wymierzona kara grzywny za rażąco i niewspółmiernie surową uchodzić nie może.

Sąd Rejonowy starannie i w prawidłowy sposób przeprowadził postępowanie dowodowe. Wyczerpująco zgromadzony materiał dowodowy - a to wyjaśnienia obwinionego (k.96v), zeznania świadków M. S. (k.6-7, 81v-82v), A. K. (k. 82v-83), notatka urzędowa (k.1), pouczenia (k.2), świadectwo legalizacji (k.3), certyfikat kalibracji (k.4), informacja o wpisach w ewidencji kierowców (k.5), notatka urzędowa (k.8), dokumentacja dostarczona przez KMP G. (k.32-75), kopia rozporządzenia (k.76-80), kopia notatnika służbowego (k.87-92), opinia biegłego (k.100-112) poddał następnie wszechstronnej i wnikliwej analizie oraz ocenie, wyprowadzając trafne i logiczne wnioski końcowe. Tok rozumowania i sposób wnioskowania Sądu merytorycznego zaprezentowany w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku jest prawidłowy i zgodny ze wskazaniami wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Nie przekroczono przy tym ram swobodnej oceny dowodów, jak i nie popełniono uchybień tego rodzaju, że mogłyby one spowodować konieczność uchylenia wyroku i przekazania sprawy do rozpoznania ponownego.

Odnośnie pierwszego zarzutu apelującego, że Sąd nie przypisał w zarzucanym obwinionemu czynie znamienia „określonego ustawą lub znakiem drogowym”, należy zgodzić się z apelującym, że rzeczywiście w opisie czynu nie ma cytowanego ustawowo znamienia, jednakże nie można uznać, że jest to niezbędny element bowiem, zgodnie z treścią art. 413 § 2 kpk nie jest konieczne w opisie czynu przypisanego sprawcy używanie słów określających poszczególne znamiona typu czynu zabronionego wprost z ustawy, jak chciałby skarżący. Chodzi natomiast o to, aby opis czynu odpowiadał znaczeniu wszystkich znamion ustawowych konkretnego przestępstwa (wykroczenia), wystarczającym jest więc posłużenie się takimi sformułowaniami, które w sposób niebudzący wątpliwości odpowiadają treści poszczególnych znamion przypisanego sprawcy czynu zabronionego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2018r., sygn. akt II KK 57/18). W tej sytuacji opis czynu przypisanego obwinionemu, za opisem zarzutu objętego wnioskiem, spełnia powyższe rygory, nie pozostawiając wątpliwości co do przekroczenia przez sprawcę prędkości dopuszczalnej na obszarze zabudowanym o ponad 50 km/h.

Co do drugiego zarzutu, dotyczącego oparcia ustaleń faktycznych dotyczących przebiegu zdarzenia na zeznaniach świadków M. S. oraz A. K., które nie zostały zaliczone w poczet materiału dowodowego, nie sposób uznać go za zrozumiały, bowiem wyżej wymienieni funkcjonariusze policji byli przesłuchiwani w charakterze świadków na rozprawie głównej przed Sądem Rejonowym w Gliwicach w dniu 13 grudnia 2017r., po zarządzeniu postępowania dowodowego przez przewodniczącego, zatem ich zeznania zostały automatycznie wliczone w poczet materiału dowodowego. Należy przypomnieć w tym miejscu, że Sąd buduje i ujawnia podstawę dowodową na podstawie zarówno

dowodów przeprowadzonych bezpośrednio na rozprawie, jak i dowodów pośrednich (odczytanych lub ujawnionych bez odczytywania), a następnie dokonuje ich swobodnej oceny zgodnie z kanonami przewidzianymi przez art. 7 kpk.

Nie zasługiwały też na uwzględnienie podnoszone w apelacji zarzuty pod adresem zeznań świadków – funkcjonariuszy policji. Zeznania policjantów M. S. i A. K. zdaniem Sądu Okręgowego pozostają spójne, logiczne i konkretne, a nadto poparte dowodami w postaci notatki urzędowej oraz kopii notatnika służbowego. Również treść opinii biegłego sądowego z zakresu technologii pomiaru prędkości potwierdza, że swoje czynności w szczególności świadek M. S. wykonywał prawidłowo, a więc pomiar został przeprowadzony należyście i odzwierciedla faktyczną prędkość, z którą poruszał się obwiniony swoim pojazdem. Zeznań świadków składanych w trakcie rozprawy nie deprecjonował też fakt, że nie pamiętali oni – zwłaszcza świadek A. K., o szczegółach zdarzenia, bowiem kluczowe informacje – potwierdzane treścią notatki i zapisków notatnika służbowego, posiadał M. S.. Z tego też względu fakt, iż nie pamiętali oni szczegółów zdarzenia po upływie sporego czasu od zdarzenia, zważywszy nadto na charakter pełnionej pracy, nie może mieć żadnego wpływu na ocenę trafności stawianego obwinionemu zarzutu. Nie ma racji obrońca obwinionego, gdy podnosi, że Sąd pierwszej instancji w żaden sposób nie wskazał przekonujących powodów dokonanej przez siebie oceny dowodów. Spośród rozbieżnych dowodów, mogących stanowić podstawę ustaleń faktycznych, trafnie odmówił Sąd wiarygodności wyjaśnieniom obwinionego (że policjanci nie zmierzili jego samochodu tylko jakiś inny, bowiem był w tym czasie w R., a nie 15 km od R., przejeżdżając z jednego spotkania na drugie) w zakresie w jakim dowód ten zaprzecza zeznaniom funkcjonariuszy. Przedstawiona w tym względzie w apelacji argumentacja nie może prowadzić do wniosków przeciwnych. Ponadto, jak trafnie zauważył Sąd Apelacyjny w Krakowie to, że obwiniony przeczy zarzucanemu czynowi nie może jeszcze oznaczać, że należy uniewinnić go od jego popełnienia. Byłoby wynaturzeniem sprawiedliwości, gdyby jej wymiar miał zależeć od tego, do czego sprawca zechce się przyznać (wyrok SA w Krakowie z dnia 5 września 1996 r., sygn. akt II Aka 193/96). Skoro wyjaśnienia obwinionego nie znajdują potwierdzenia w dowodach, które można było uznać za zasługujące na wiarę, toteż nie mogły i one zostać ocenionymi jako wiarygodne.

Co się zaś tyczy zarzutu braku wezwania na termin rozprawy biegłego sądowego A. B. celem jego bezpośredniego przesłuchania z uwagi na niejasność sporządzonej opinii pisemnej oraz zawartych w niej wniosków, co miało stanowić istotne naruszenie prawa do obrony obwinionego oraz braku wyjaśnień przyczyn oddalenia wniosków dowodowych m. in. o dopuszczenie dowodu z ustnej opinii biegłego, należy zwrócić uwagę na fakt, że Sąd II instancji uwzględnił wniosek obrońcy obwinionego i dopuścił jako dowód ustną opinię uzupełniającą. Biegły był dwukrotnie obszernie przesłuchiwany na rozprawie w dniu 6 listopada 2018r. i 14 grudnia 2018r.

Opinia ta spełnia wszystkie wymagania, o których mowa w art. 201 kpk, jest kompleksowa i fachowa, odpowiada na wszystkie przedstawione przez Sąd meriti i obrońcę pytania, jest logiczna i opracowana rzetelnie. To, że jest niekorzystna dla obwinionego, nie oznacza jednak wcale, iż jest dowodem niepełnym, niejasnym czy sprzecznym w swej wewnętrznej treści.

Przechodząc do analizy opinii biegłego – pisemnej, jak i ustnej opinii uzupełniającej - na kanwie zarzutów apelującego nie ulega wątpliwości, że błędnym jest twierdzenie, że urządzenie(...) nr fabryczny (...) zaopatrzone w świadectwo legalizacji z dnia 13 marca 2017r. z terminem ważności do dnia 31 marca 2018 r. (k.3 zgodnie z ustawą Prawo o miarach z dnia 11 maja 2001r. urządzenie to może być dalej użytkowane pomimo wygaśnięcia okresu ważności zatwierdzenia typu) nie jest zgodne z rozporządzeniem Ministra Gospodarki z dnia 17 lutego 2014 r. w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości w ruchu drogowym (Dz. U. z 2014 r. poz. 281, k. 76-70). W pierwszej kolejności należy zauważyć, że przyrząd pomiarowy uzyskał zatwierdzenie typu w oparciu o wymagania zawarte w pierwszym rozporządzeniu Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 20 stycznia 2004r. w sprawie wymagań metrologicznych, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym (Dz. U. 2004.15.129), co oznacza, że nie podlega wymaganiom metrologicznym określonym w późniejszych rozporządzeniach, o czym obszernie i logicznie wyjaśniał biegły.

Idąc dalej, z załączonego do akt świadectwa legalizacji ponownej wynika, że urządzenie użyte przez funkcjonariusza policji do pomiaru prędkości pojazdu kierowanego przez obwinionego odpowiadało wymaganiom stawianym przez

powołane rozporządzenie. Nie ma żadnych podstaw, by podważać merytoryczną zawartość tego dokumentu. Z jego treści wynika także jaki był zakres sprawdzeń przeprowadzonych w ramach legalizacji ponownej. Wymogi w tym względzie szczegółowo opisane zostały w Rozdziale 5 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 17 lutego 2014r. Stanowią one prawem usankcjonowaną gwarancję rzetelności legalizacji przeprowadzanej przez uprawniony do tego urząd. Jak podniósł biegły w opinii uzupełniającej, zgodnie z w/w rozporządzeniem w jego rozdziale 7 wskazano, których punktów tego rozporządzenia nie stosuje się do przyrządów zatwierdzonych w oparciu o rozporządzenie z 2004r.

Kolejną konieczną do wyjaśnienia kwestią jest identyfikacja pojazdu. Zgodnie z treścią rozporządzenia z dnia 20 stycznia 2004r. nie było wymagań dotyczących konieczności identyfikacji pojazdu, którego prędkość została zmierzona, co czyni zarzut apelującego dotyczący kwestii czy pomiar prędkości dotyczył faktycznie pojazdu obwinionego całkowicie bezzasadnym. Wszystkie rozporządzenia, które ukazały się po rozporządzeniu z dnia 20 stycznia 2004r. dotyczą wyłącznie tych przyrządów, wobec których wszczęto procedurę zatwierdzenia typu w chwili obowiązywania danego rozporządzenia.

Co więcej zgodnie z instrukcją obsługi (...) (k. 50) jeżeli celowa urządzenia zostanie przesunięta poza wybrany punkt, miernik nie wykona pomiaru prędkości i wyświetli komunikat błędu, co jednak nie miało miejsca w niniejszej sprawie. Gdyby wystąpił błąd przy pomiarze, to do pomiaru w ogóle by nie doszło, co potwierdza, że swoje czynności M. S. wykonywał prawidłowo, a więc pomiar został przeprowadzony należycie i odzwierciedlał faktyczną prędkość, z którą poruszał się obwiniony swoim pojazdem.

Z tego też względu, w sytuacji kiedy w czasie pomiaru aktualne było świadectwo legalizacji ponownej użytego do pomiaru urządzenia i nie wystąpiły jednocześnie żadne okoliczności, które zakłóciłyby i podważałyby prawidłową pracę urządzenia, próba wykazania, że urządzenie nie mogło być użyte do przeprowadzenia kontroli, a jego pomiar był błędny, nie może być skuteczna.

Sąd Okręgowy zatem stwierdza, że w świetle zgromadzonego materiału dowodowego ustalenie prędkości z jaką poruszał się obwiniony, tj. 107 km/h, nie jest wadliwe. Co prawda skarżący kwestionuje prawidłowość przeprowadzonego pomiaru prędkości przez funkcjonariusza Policji, tym niemniej z zeznań obu funkcjonariuszy, jak i z treści zapisu M. S. w jego notatniku służbowym jasno wynika, iż obwiniony przekroczył dozwoloną prędkość o 57 km/h. Co więcej, sam z początku nie kwestionował swojego sprawstwa, a jedynie słysząc o rozmiarze swojego przekroczenia prędkości o ponad 50 km/h na obszarze zabudowanym, miał wycofać się z decyzji przyjęcia mandatu, na co wskazuje świadek.

Wobec powyższego wypada wskazać, że dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwań stron procesowych nie stanowi naruszenia przepisów art. 7 i 410 kpk” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2014r., sygn. II KK 17/14).

Ocena zebranego materiału dowodowego nie narusza przepisu art. 7 kpk, nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów i nie wykazuje błędów logicznych. Zaznaczyć przy tym należy, iż swobodna ocena dowodów jest jedną z naczelnych zasad prawa procesowego, u podstaw której leży zasada prawdy materialnej, a swobodna ocena dowodów nakazuje, aby Sąd oceniał znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego w sprawie na podstawie wewnętrznego przekonania, z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Podkreślenia wymaga, że nie ma także żadnej reguły dowodowej, która przydawałaby szczególny walor treści wyjaśnień obwinionego i dowód ten podlega ocenie sądu na zasadach ogólnych.

Wskazane zasady oceny dowodów stosowane w postępowaniu w sprawach o wykroczenia na mocy art. 8 kpw zostały prawidłowo uwzględnione w niniejszej sprawie. Konfrontacja ustaleń faktycznych z przeprowadzonymi dowodami pozwala na stwierdzenie, że dokonana przez Sąd I instancji rekonstrukcja zdarzeń i okoliczności przestępstwa nie wykazuje błędów, nadto jest zgodna z przeprowadzonymi dowodami, którym Sąd dał wiarę i na których rozważania swe oparł.

Reasumując Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do ingerowania w trafne rozstrzygnięcie Sądu I instancji ani w zakresie ustaleń faktycznych, oceny prawnej, czy też kary. W szczególności Sąd I instancji nie obrazil wskazanych przez obrońcę przepisów prawa procesowego, dokonując rzetelnej oceny zgromadzonych dowodów w sprawie, pozostającej pod ochroną przepisu art. 7 kpk. Nie powziął też takich wątpliwości, które nakazywałyby sięgnięcie do reguły z art. 5 § 2 kpk. Sąd Okręgowy nie uwzględnił zatem apelacji obrońcy obwinionego R. M., zaskarżony wyrok utrzymując w mocy i uznając, że Sąd Rejonowy należycie uwzględnił dyrektywy wymiaru kary orzekając wobec obwinionego grzywnę, której to kary za rażąco, niewspółmiernie surową uznać nie można. Sąd orzekający wymierzając obwinionemu karę grzywny w kwocie 600 złotych uwzględnił wszystkie okoliczności łagodzące i obciążające, uczynił to według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu i biorąc pod uwagę cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do osoby ukaranej (art. 33 kw). Dlatego też brak jest podstaw do zmiany kary wymierzonej obwinionemu.

Dlatego Sąd odwoławczy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, zaś zgodnie z art. 636 § 1 kpk w zw. z art.121 § 1 kpw obwinionego obciążył kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze w łącznej kwocie 110 złotych.